Cena 40 hal.
Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom 13. Nr. telefonu 279. Rękopisów nie zwraca się. Konto czek. P. K. O. Nr. 141.123. Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

NOWY DZIENNIK

wychodzi codziennie rano, także w poniedziałki.

Cena 40 hal.
Prenumerata: w Krakowie mies. 8.50, kwart. 25 K z odnoszeniem do domu mies. 10.50, kwart. 30 K. W Polsce: mies. 10.50, kwart. 30 K. Za granicą: mies. 12.50, kwart. 36 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm. 1-szp. — Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 16 K.

Rok II. Kraków, Niedziela 22. czerwca 1919. Nr. 124

Gdzie leży źródło lichwy towarowej?

Lichwa i pasek, oto dwa zagadnienia, które mnie schodzą z porządku dziennego, które zapełniają szpalty wszystkich nie mal dzienników, które są na ustach wszystkich — nie wyłączając paskarzy samych. A wszyscy zajmują się faktycznymi ich objawami mało jednak kto szuka za ich źródłem.

Mylą się ci co sądzą, że stowarzyszeniami dla zwalczania lichwy, wyrokami choćby najbardziej drakońskimi, ustawami choćby najbardziej radykalnemi, zło zostanie usunięte, że przez nie pasek i lichwa towarowa zniknął. Aby skutecznie plagi te zwalczyć, trzeba sięgnąć głębiej, do źródła, a znalazłszy je, przystąpić do radykalnego przeciwdziałania.

Wszystkie stronnictwa polskie, można rzec całe społeczeństwo polskie, widzi źródło lichwy towarowej i paska w tem, że dotąd handel spoczywał w ręku Żydów. Ich się piętnuje jako sprawców, twórców zła, (jak gdyby gdzieindziej, gdzie nie Żydzi trudnią się handlem, nie było tych zjawisk), usprawiedliwia się tem pogromy i wszelkie akcye antyżydowskie, z całą premedytacyą zwala całą winę na Żydów, czyniąc ich za wszystko-odpowiedzialnymi.

A jednak — nieprzeoczając winy kupców wszystkich wyznań i narodowości — źródło paska i lichwy towarowej leży gdzieindziej — leży na wsi u chłopa i obszarnika, oraz u rządu wzgl. w centralach przez rząd tworzonych lub protegowanych.

Są ludzie, są narody, są rządy, które niczego z historyi uczyć się nie chcą. Polityka agraryuszy węgierskich, i austryackich sprowadziła katastrofę na Austro-Węgry — dziś ta sama polityka pcha kraj w przepaść, prowadzi do wygłodzenia miast, powoduje niebywałą drożyznę, a w następstwie zamęt i niepokoje. Ilekroć partya mieszczańska lub robotnicza zarzucała chłopom i obszarnikom lichwę towarową, mieli oni stereotypową odpowiedź: „My płacimy drogo, więc też i drogo sprzedajemy". Tak jednak nie jest; to jest sofistyka, bardzo wygodna i na pozór słuszna, ale nie odpowiadająca faktycznemu stanowi rzeczy. — Chłop dostaje po cenie maksymalnej cukier, naftę, mydło, sól itd., nie było jednak wypadku, by sprzedał po cenie maksymalnej własne produkta, z wyjątkiem przymusowej rekwizycyi na rzecz państwa. — Ta właśnie szalona drożyzna artykułów spożywczych, jak mąki masła, mleka i mięsa, zmusza kupca i rzemieślnika do kalkulacyi przy obrotach handlowych z zyskiem 50 proc. i więcej, gdyż inaczej musiałby zginąć z głodu, wzgl. zjeść w najkrótszym czasie gotówkę, o ile ją posiada. Gdyby jednak rolnik przyniósłszy produkta swe na targ, zredukował ich cenę, to w tej chwili i kupiec i rzemieślnik zmieniliby kalkulacyę — zamiast zysku 50 proc., zadowolniłby się zyskiem 10 proc. i w ten sposób ceny artykułów jednych i drugich uległyby znacznej redukcyi.

Co prawda znalazłby się może nie jeden cschnik po jednej lub drugiej stronie, któryby nie chciał wyciągnąć z takiego stanu rzeczy konsekwencyi i dalej swój lichwiarski proceder wykonywał lecz nie panowałby on długo, bo, tępiąc dotąd w ogólnej drożyźnie nieuchwytny i bezkarny, znalazłby się wnet samotny i odosobniony, a nazajutrz pod kluczem.

Drugie źródło lichwy, to centrale i protegujący je rząd. — Już za rządów austryackich okrzyczane zostały centrale jako źródło wszelkich anomalii, a cała prasa i wszystkie partye zwalczały je zawzięcie żądając ich usunięcia. Rząd polski nie wyciągnął jednak z tego konsekwencyi, przeciwnie nietylko, że centrale te nadal utrzymał w mocy, ale co gorsza potworzył nowe. Tu i ówdzie powstał odruch przeciwko nim i rząd widział się zmuszonym ustąpić (np. rozwiązanie wzgl. odebranie monopolu „Dobytkowi" i zaprowadzenie wolnego handlu bydłem), lecz w regule centrale pozostały, ergie paskarstwa święcą tryumfy, a publiczność mami się ciągle „walką z paskarstwem", „stowarzyszeniami dla zwalczania lichwy" i t. d.

Tylko dzięki temu, że rząd zmonopolizował handel z zagranicą, jednostki się bogacą, robią milionowe fortuny, a ceny artykułów z zagranicy sprowadzanych są dalej horendalnie wysokie, nie stoją w żadnym stosunku do towarów zagranicznych na rynkach obcych. Niepojętem wprost jest, dlaczego u nas cena maksymalna ryżu wynosi 11—12 kor., a w Wiedniu 4 kor., — białego cukru 9 kor., a gdzieindziej 3 kor. Tem bardziej to u derza, że n. p. dla oficerów i gażystów ten sam ryż i cukier kosztuje 4 kor. czyli że taka jest cena nabycia, nadwyżka zaś przeszło 100 proc. idzie na korzyść centrali. Ostatnio rząd udzielił zezwolenia na sprowadzanie towarów z zagranicy kilku prywatnym firmom i odrazu ceny artykułów spadły niebywale n. p. klg. migdałów z 70 na 20 marek, pieprzu z 30 marek na 5 marek itd. Czyż potrzeba jeszcze więcej przykładów, czyż zdoła kto obliczyć, ile zarobiły te uprzywilejowane firmy, które sprzedawały migdały po 70 m., a pieprz po 30 m. za klg.?

Dam jeszcze drastyczniejszy przykład rozbójniczej wprost gospodarki central. Jeszcze przed 4 tygodniami kosztował klg. sody krystalicznej w handlu detalicznym **90 hal.** Podobno się jednak kilku jednostkom zcentralizować i ten artykuł codziennego zapotrzebowania: Polskie Towarzystwo handlowe w Krakowie położyło i na ten artykuł swą rękę, a cena sody podskoczyła o **100** procent — ostatnio ogłoszone rozporządzenie Delegatury ustanawia cenę maksymalną za sodę w handlu detalicznym na **1 K 90 hal.**

Ale nie dość na tem. Aferzyści, ludzie z „domowem wyształceniem", nie mogąc z powodu nagonki prasy kompetować więcej o posady szefów sekcyi, wysilając swój umysł na tworzenie coraz to nowych central i monopolów, otrzymują w nich grubo dotowane stanowiska kierujące, a kraj pchają w przepaść, wywołują drożyznę i rozgoryczenie — a dla upozorowania legalności i konieczności tych zarządzeń jeżdżą na niezawodnym koniku. na haśle „odżydzania" — robią na patryotyźmie cudowny interes i do nich możnaby snadnie zastosować zdanie Anglika Dr. Johnsohna „patryotyzm jest ostatnią ucieczką łajdaków".

I na tem tle powstał znowu świeży monopol — monopol handlu solą, który specyalnie zasługujące na szersze omówienie.

Sól była za rządów austryackich regale państwowem, handel nią był zupełnie wolny. I dziwna rzecz, mimo że 80 procent handlarzy solą stanowili Żydzi, to przez cały czas wojny, aż do ostatnich czasów był to jedyny artykuł codziennego zapotrzebowania, który nie uległ zarazie paska, którego cena obracała się zawsze w granicach dopuszczalnych, nie przekraczała nigdy 5—10 procent zysku w handlu detalicznym. A działo się to tylko dzięki temu, że grosiści byli to ludzie uczciwi i wypróbowani, dawali sól tylko faktycznie uprawnionym, mogącym się wykazać licencyami odnośnych władz pol tycznych, czuwali sami nad regulacyą cen i nad sprawiedliwym rozdziałem. Do takich grosistów należał i Wydział Krajowy, i jakkolwiek jego o filosemityzm nie można było posądzić, to jednak w większości powiatów Galicyi ustanowieni przezeń zastępcy byli Żydzi, którzy właśnie dzięki swym zaletom dawali rękojmię należytego prowadzenia agend biur solnych i faktycznie zaufania nigdy nie zawiedli.

To jednak wcale nie przeszkadzało, że znaleźli się u nas ludzie, którzy i na tę gałąź handlu postanowili położyć swą rękę i pracowali przez pół roku, aż wymyślili, no. pod hasłem i przykrywką odżydzenia — hasłem jak wiadomo niezawodnem — monopol handlu solą. Żydów naturalnie usunięto z handlu tego radykalnie — literalnie ani jednego Żyda w całej Polsce nie zatwierdzono w charakterze zastępcy na dany powiat mimo najlepszych opinii starostw i wbrew ich opinii. Zaszedł nawet charakterystyczny wypadek, że gdy na posiedzeniu „Polskiego urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby" — tak się bowiem owa centrala nazywa — mianowano zastępcą na pewien powiat Żyda, kierownik Centrali skreślił go, otrzymawszy informacyę, że to Żyd.

Około 30 000 rodzin żydowskich znalazło się bez środków utrzymania i to przeważnie biedaków, którzy w pocie czoła zarabiali zaledwo na skromne utrzymanie. I tak się oto w praktyce przeprowadza równo-uprawnienie Żydów, tak w praktyce wyglądają owe szumne manifesty, które mają działać zagranicą, paraliż nawet antypaństwową rzekomo robotę syonistów!

Ale abstrahujmy od kwestyi żydowskiej zobaczmy, jakie „zbawcze" skutki ta centrala wywołała, jak wpłynęło na usunięcie lichwy i redukcyę cen? Jak wyżej wspomniano, aż do ostatnich czasów cena soli obracała się zawsze w ramach dopuszczalnych, — już po nastąpionej zwyżce nie przekraczała nigdy ceny maksymalnej 1 K 50 h za klg. Obecnie z chwilą wprowadzenia w życie nowej organizacyi kosztuje klg. soli naturalnie w pasku 15—20 kor., poza paskiem nie można jej np. w Królestwie wcale dostać, tak, iż np. z Piotrkowa przyjeżdżają po sól do Krakowa, a niezadługo cena klg. soli dojdzie do 30 kor. Poza paskiem można dostać sól tylko za świadczenia w naturze np. jaja, masło itd.

Tak w praktyce wygląda walka z lichwą! Nie, panowie, to nie walka wypowiedziana lichwie, to jej tolerowanie, to jej tworzenie, gdzie jej dotąd nie było. I jak długo Sejm nie przeforsuje zniesienia wszystkich central i wprowadzenia wolnego handlu, tak długo walka z lichwą, jak się ją [illegible] będzie półśrodkiem, poł[illegible] stwem będzie anarhia i staczanie się w [illegible].

M.

Z sejmowej komisji konstytucyjnej.

Warszawa, (Tel. wł.) Na onegdajszem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej **uchwalono punkt, określający, że przyznać się musi prawo obywatelstwa każdemu, kto przyznaje się do narodowości polskiej.** In[illegible] sformułowania tego punktu domagał się pos. Grünbaum, **który wskazał** na to, ze uchwalenie takiej formuły **wprowadza zasadę dwunarodowości i czyni różnicę pomiędzy Polakami a obywatelami polskimi, przyznającymi się do innych narodowości.**

Pos. Daszyński usiłuje wykazać konieczność tego artykułu. W odpowiedzi na wywody pos. Grünbauma wskazuje na to, że gdyby syoniści opracowywali konstytucyę dla Palestyny, to byłoby wówczas rzeczą naturalną, gdyby pierwszeństwo dali Żydom całego świata. Polacy pragną również skupić rozproszone po świecie cząstki narodu polskiego. Formułę uchwalono większością głosów przeciw jednemu głosowi pos. Grünbauma. (Wybitnie nacyonalistyczna argumentacya pos. Daszyńskiego rzuca ciekawe świat o na jego „socyalizm". **Zaden syonista nie myśli nawet o ograniczaniu praw Arabów i innych narodowości w Palestynie. — P. R)**

Następnie wpłynął projekt pozwalający Sejmowi uchwalać ograniczenia swobodnego zamieszkania, przesiedlania się i emigrowania. Pos. Grünbaum zwalcza projekt ten, jako że umożliwia on w Sejmie wniesienie rozmaitych ograniczeń zwróconych przeciw pewnej kategoryi mieszkańców i to na pewnych obszarach. Pos. Grünbaum wnosi więc szereg poprawek, które w głosowaniu odrzucono.

Wkońcu uchwalono, artykuł określający, **że każdy obywatel ma prawo przyznawania się i należenia do swej narodowości i pielęgnowania swego języka i swych właściwości narodowych.** (Czy tak formuła będzie dla Żydów podstawą jakiekolwiek znaczenie, zależy od tego, czy się Żydów uzna za naród. — **P. R)**

Niemcy przed odpowiedzią.

Sprzeczne wiadomości.

Berlin. (Cz. B. P.) „Hollands Nieuws Bureau donosi: zostaną przyjęte. Jakkolwiek większość gabinetu jest dotąd temu przeciwną, to jednak większość Zgromadzenia narodowego będzie prawdopodobnie odmiennego zdania. Pismo to sądzi, że za podpisaniem traktatu będzie 90 prc. socyalistów większości, 75 prc. centrum, 30 prc. demokratów, 100 pr. niezależnych. Inne partye z nielicznymi wyjątkami południowo-niemieckich polityków są przeciw podpisaniu. W tych warunkach jest rzeczą pewną, że dojdzie do przesilenia gabinetowego. Miarodajne czynniki rozważają myśl, podsuniętą przez Payera, a zmodyfikowaną przez przywódców innych partyi, by donieść koalicyi, że Zgromadzenie narodowe jest gotowe przyjąć warunki pokojowe, jeśli koalicya zrezygnuje z żądania wydania Wilhelma i dopuści do plebiscytu w Prusiech Zachodnich. Nie jest jeszcze pewnem, czy stronnictwa przyjmą te propozycye.

Monachium. (Wied b. kor.) „Bayrische Staatsztg.“ dowiaduje się z weimarskich kół parlamentarnych, że Zgromadzenie narodowe oświadczy się z wyjątkiem socyalistów i niezależnych przeciw podpisaniom traktatu pokojowego.

Koalicya chce rozbić Niemcy?

Berlin. (Wied. b. kor.) „Acht-Uhr Abendbl.“ donosi z Weimaru: Według wiadomości, otrzymanych z kół parlamentarnych, wzrasta skłonność do podpisania warunków pokojowych, przyczem decydujący wpływ na to wywierają smutne wiadomości, nadchodzące z południowych Niemiec. Ogólnie panuje obawa, że Francuzi i Anglicy ustanowią granicę między Niemcami południowymi, a północnymi, poczem południowe Niemcy natychmiast odpadłyby od Rzeszy i zawarły pokój odrębny.

Haase — następcą Scheidemanna?

Wiedeń. (Tel. wł.) Wedle doniesień z Berlina, ustąpi prawdopodobnie gabinet Scheidemanna na rządu, który podpisze warunki pokojowe. Jako następcę Scheidemanna wymieniają m. innemi Haasego.

Zaostrzona blokada Niemiec.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Baseler Nachrichten“ donoszą: Amerykańskie transporty przeznaczona dla Niemiec, zostały w brytyjskim porcie Falmeuth zatrzymane.

Ostateczne zawarcie pokoju — 10 lipca.

Genewa. (Tel. wł.) „Temps“ donosi: Odpowiedź koalicyi na kontrpropozycye niem. Austryi będzie zawierała tosamo ultimatum, które postawiono Niemcom. Sprzymierzeni postanowili do 10 lipca sfinalizować wszystkie traktaty.

Turcya — małem państwem azyatyckiem.

Amsterdam. (Wied. B. K.). „New York Herald“ donosi z Paryża, że delegacya turecka zostanie przyjętą na posłuchaniu przez Radę czterech prawdopodobnie we wtorek: O treści warunków pokojowych, jakie wręczono Turcyi, wiadomo na razie tyle, że państwo tureckie istnieć będzie tylko w Małej Azyi, Sultan otrzyma polityczno-religijne zwierzchnictwo. Turcya musi się zrzec praw do Konstantynopola, który zostanie poddany pod kontrolę międzynarodową.

Obrzymi sukces wyborczy Żydów narodowych w Czechach.

Praga. (Tel. wł.) Zgłoszone tu dotychczas wynik wyborów do rad miejskich wskazują na olbrzymie zwycięstwo idei narodowo-żydowskiej. Dotychczas wiadomo o wyborze 76 kandydatów narodowo-żydowskich. W całym szeregu miejscowości skupiły listy narodowo-żydowskie 95 prc. głosów żydowskich.

Słowaczyzna — republiką rad.

Wiedeń, (Tel. wł.) Donoszą z Pragi, że ministerstwo spraw zewnętrznych otrzymało z Budapesztu telegram następującej treści, podpisany przez komunistę czeskiego Antoniego Janouszkę:

„Z dniem dzisiejszym zaprowadził proletaryat na Słowaczyźnie republikę rad w tych krajach, które zostały obsadzone, w wojennej konwencyi z 13 listopada 1918 roku. Wzięliśmy władzę w swoje ręce, oparliśmy się na robotnikach i na uzbrojonych radach proletaryatu. Stworzyliśmy instytucyę ludowych komisarzy, którzy objęli władzę w państwie. Oświadczamy wyraźnie, że z dniem dzisiejszym rządy na Słowaczyźnie należą wyłącznie do proletaryatu słowackiego.

Na czele republiki rad stoją komisarze ludowi. Także i zarząd komitatów znajduje się w rękach słowackich robotników.

Prezydyum z prawem pełnomocnictwa znajduje się w rękach czeskiego socyalisty, a także komisarzem ludowym dla spraw finansowych jest czeski socyalista.

Rząd słowackiej republiki rad nie ma wrogich zamiarów względem waszej republiki. Jesteśmy przekonani, że na czele waszej republiki stoi człowiek o szerokim światopoglądzie, mąż, który posiada dobrą oryentacyę i doskonały rozgłos w świecie nauki, człowiek, który pojmuje, że fali myśli socyalistycznej i idei rewolucyjnej nie można wstrzymać.

Naszem dążeniem jest, aby rewolucya przeszła bez walk, aby nie spowodowała anarchii. Najgoretrzem życzeniem naszem są wspólne i nierozerwalne państwowe stosunki z proletaryatem czeskim. Chcemy żyć z towarzyszami z Czech, Moraw i Śląska w braterskiej zgodzie. Oświadczamy, że z nikim w wrogiem albo wojennem położeniu się nie znajdujemy, i że wszystkimi środkami i przy każdej sposobności udowodnimy dla proletaryatu braterskie nasze uczucia.

Chcemy pracować dla powszechnego pokoju i dla zwycięstwa potęgi proletaryatu wszystkich narodów.

Praga, (Cz. B. K.) Stacya tel. iskr. przyjęła telegram, wysłany przez Janouszka do niem. austryackiej republiki, w którym podobnie jak w telegramie do ministerstwa spraw zagranicznych w Pradze, zapewnia o swem przyjaznem usposobieniu wobec niem. Austryi.

Przed upadkiem Kronsztadu?

Londyn, (Biuro Reutera) „Daily Mail“ donosi z Helsingsforsu: Twierdza Kronsztad znajduje się w płomieniach. Kilka fortów wywiesiło białe flagi. Tosamo uczyniło 7 wojennych okrętów bolszewickich, które zbliżają się do eskadry angielskiej, by się jej podać.

Masakry Żydów w Kamieńcu Podolskim.

Lyon. (Tel. iskr. wied. b. kor.). Z Bukaresztu donoszą, że rabiaj choczimski zwrócił się do komendanta wojsk rumuńskich z prośbą o obsadzenie Kamieńca Podolskiego, by położyć kres masakrom Żydów.

Stworzenie większości żydowskiej w Palestynie.

Dr Artur Ruppin, znany kierownik syońskiego Urzędu palestyńskiego w Jaffie, określa w następujący sposób główne wytyczne pracy około stworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

I. Niezbędna liczba.

Aby z Palestyny uczynić żydowską siedzibę narodową, niezbędnem jest, by Żydzi utworzyli tam jaknajprędzej większość ludności. Na razie Palestyna posiada obok 90.000 Żydów ludność niezydowską, liczącą około 800.000 dusz. Nie można przypuścić, by naturalny przyrost przewyższył 1 proc. rocznie, tak że dopiero po upływie 25 lat ludność nieżydowska wzrośnie do 1 miliona. Znacznie powiększenie się ludności nieżydowskiej przez imigracyę jest nieprawdopodobnem. Jeśli zatem chcemy mieć większość żydowską w kraju, to musimy ilość Żydów w Palestynie jaknajrychlej doprowadzić do przeszło 1 miliona.

II. Możliwość egzystencyi.

1 Rolnictwo.

Nie jest przypadkiem, że pierwsi pionierzy żydowscy, którzy przed przeszło 30 laty wyemigrowali celem osiedlenia się w Palestynie, bez wyjątku skierowali się do rolnictwa.

Obok tych bardziej uczuciowych motywów można jednak także przytoczyć ważne powody gospodarcze, dla których utworzenie żydowskiej społeczności narodowej bez przewagi kolonizacyi rolnej jest niemożliwem. Jedynie drogą kolonizacyi rolnej mogą Żydzi wszędzie w kraju zapuścić korzenie i nadać mu charakter żydowski.

Drugi ważny powód, dla którego niezbędną jest kolonizacya, oparta na szerokiej postawie rolniczej, jest następujący:

Według obecnego uwarstwowienia zawodowego, przy którem większość wszystkich zarobkujących Żydów składa się z handlarzy, Żydzi niemogą nigdy żyć zwarci między sobą, lecz tylko rozproszeni wśród przygniatającej większości nieżydowskiej.

„Nie-boska Komedya“.

Wrażenia dni ostatnich, wstrząsające, dramatyczne, które w naszem najbliższem otoczeniu, w naszych oczach miały miejsce, wrażenia, które w dusze nasze wżarły się bolem krzywdy doznanej, uczuciem pogardy i obrzydzenia dla ślepych, zatrutych jadem nienawiści sprawców tych ekscesów — przypominają na mocy bardzo daleko posuniętej analogii — szałem, namiętnością i krwią przepojone obrazy z „Nieboskiej Komedyi“ Krasińskiego.

A zwłaszcza sobotnie sceny i przebiegi, będące jak gdyby epilogiem tragedyi rozegranej w piątek wieczorem na widowni żydowskich dzielnic Krakowa, wysunęły z głębi świadomości ów niegdyś czytany, do kategoryi fantastycznych rojeń genialnego umysłu zaliczany twór.

Wszystkie te chóry i głosy rozjątrzonego tłumu, te drwiny, obelgi i pogroźki, te akty oskarżenia, cała ta lawina nienawiści i żądzy zemsty, skierowana przeciw Żydom, te zapowiedzi nowej, lepszej ery oczekiwanej od radykalnego przeprowadzenia odżydzenia Polski — byłyby wdzięcznym tematem nietylko dla Nie-Boskiej, ale dla Nie-ludzkiej Komedyi.

„Chleba, zarobku, drzewa na opał w zimie i odpoczynku w lecie, hurra! Bóg nad nami nie miał litości, hurra! My dziś Bogom i panom za służbę podziękujem, hurra!“ — rozbrzmiewa hasło do walki w Nieboskiej.

Pobudki i motywa nienawiści i żądzy zemsty mniej więcej tesame ożywiały tłumy szalejące onegdaj, ale przedmiot się przesunął, a raczej został metodycznie przesunięty od królów i panów na Żydów, którzy niemal za wszystkie krzywdy, cierpienia i katastrofy wojny światowej mają odpowiadać.

W „Nieboskiej Komedyi“ Krasińskiego tłumy kują broń, krzyczą, rzucają gromy zemsty i nienawiści na klasy uprzywilejowane, narody szlacheckie, pełne napoju i jadła, przesycone zaszczytami, honorami i władzą — na sfery społeczne, które, wedle słów przywódcy klas uciskanych, „straciły siły rozumu w próżniactwie, a siły ciała w rozkoszach“.

W „Nieboskiej Komedyi“, rozegranej na arenie naszego życia i drgającej jeszcze w naszych członkach, za winy królów i panów, za spaczona palitykę mocarstw zaborczych, mieli życiem swem, mieniem, spokojem płacić Żydzi, ów odłam człowieczeństwa, który przez owych królów i panów, przez możnowładców i panów świata był traktowany na równi z owemi masami, dopominającemi się dzisiaj o swe prawa.

W „Nieboskiej Komedyi“, zrodzonej w natchnieniu poetyckiem na podstawie europejskich stosunków społecznych, rodzących antagonizmy niepojednane między klasami rządzącemi a rządzonemi, posiadającemi a wydziedziczonemi — powstanie podrzędniejszych elementów przeciw ich ciemiężycielom miało na celu oswobodzenia obsadzonych przez nich placówek zrzucenie gniotącego jarzma. W „Nieboskiej Komedyi“, w krwi i kości przed nami powstałej, zagłada i zniszczenie miały na celu... zagładę i zniszczenie. Kierowała tu zasada: sztuka dla sztuki, ale nie sztuki zrodzonej z natchnienia i z łaski Bożej, ale z najgłębszych otchłani i czeluści na najbardziej, zepchniętej do stazu zwierzęcego.

W „Nieboskiej Komedyi“ Krasińskiego przyszłość jeszcze niedojrzała wydobywa się przedwcześnie z toni czasu i toruje sobie ogniem i mieczem drogę do posterunków zajętych przez przeszłość ulegającą stopniowo, mocą własnych immanentnych praw, procesowi rozkładu i zbutwienia.

W „Nieboskiej“, wcielonej w realne, potworne kształty, przyszłość sprzysięgła się przeciw przyszłości (o ile dążenie do godniejszych, bardziej ludzkich, do czystszych form bytu może być określone jako coś, co w przyszłości się ma zrealizować), niewolnicy przeciw niewolnikom, upośledzeni przeciw upośledzonym, strącani w tyły i doły przeciw tamże zepchniętym.

W „Nieboskiej Komedyi“ Krasińskiego różnica klas, dóbr doczesnych, rang społecznych jest podstawą niepojednanych antagonizmów w Nieboskiej naszych dni wszystkie te sfery, przegrodzone całym światem przesądów, pojednały się i zestroiły kitem nienawiści do Żydów. A sojusz ten opiera się nie na warunkach ugodzonych, na wzajemnych ustępstwach, na porozumieniu, lecz na jednozgodnej nienawiści do Żydów.

Tylko egzekutywne władze tego uczucia były nierównomiernie rozdzielone, bo przypadły na najbrutalniejsze, najdziksze, najciemniejsze bandy.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Gizela Landau.

skiej, ponieważ każdy handlarz musi mieć obok siebie o wiele większą ilość ludzi którzy nie są handlarzami, lecz producentami, których produkty rolne i przemysłu on może zbywać a ich potrzeby, jako konsumentów zaspokoić. Należy także wziąć pod uwagę fakt, że nawet u narodów, naj bardziej biorących udział w handlu międzynarodowym, u Holenderczyków i Anglików, tylko 18.2 proc. wzgl. 25.9 proc. wszystkich zarobkujących trudni się handlem. Jeśli się otóż weźmie pod uwagę, że mniejsze grupy zawodowe (służący, urzędnicy, lekarze, nauczyciele itd.) w przyszłej siedzibie żydowskiej również będą wynosiły 10 proc., to z tego wynika, że 80 proc. zarobkujących będzie musiał znaleźć zajęcie w dwóch pozostałych wielkich kategoryach zawodowych, a mianowicie w rolnictwie i przemyśle (wielkim i rzemiośle). Z tego większa część musi się zająć rolnictwem. Jeśli będziemy uważali dla siedziby żydowskiej w Palestynie za dopuszczalne i możliwe, że w przemyśle będzie zajętych 30 proc. wszystkich zarobkujących, to byłby to już wyższy stopień rozwoju przemysłowego, aniżeli na Węgrzech, w Austryi i we Włoszech, a dorównywujący niemal Francyi i Holandyi. Dojdziemy zatem do wniosku, że conajmniej 50 proc. zarobkujących w palestyńskiej siedzibie żydowskiej musi się poświęcić rolnictwu.

Kolonizacyę rolną opieramy przedewszystkiem na plantacyach i ogrodnictwie. Po pierwsze imigranci żydowscy bardziej się do tego nadają, ponieważ praca plantacyjna nie wymaga tak ciężkiej pracy fizycznej, jak uprawa zboża; powtóre Palestyna według swego klimatu i gleby jest bardziej krajem ogrodowym aniżeli zbożowym; po trzecie, rentowność plantacyi jest już w koloniach żydowskich udowodnią, zaś zbożowa jeszcze wątpliwą. (C. d. n).

Konferencya ceire-syońska w Warszawie.

W niedzielę, 8 bm. rozpoczął się w Warszawie zjazd delegatów frakcyi ceire-syońskiej w Polsce. W obecności przeszło stu delegatów i licznie zebranych gości zagaił konferencyę w imieniu Centralnego Komitetu frakcyi p. Jehuda Ajges. W imieniu organizacyi syońskiej powitał konferencyę dr. Jehoszua Gottlieb. Po wysłuchaniu powitań przedstawicieli różnych organizacyi, wybrano prezydyum, w skład którego weszli pp, Meremiński (Ukraina), Joffe (Białystock), Szwalbe (Warszawa) i Brod (Łódź). Sprawozdanie z działalności Centralnego Komitetu złożyli pp, Józef Grawicki i Silberwasser, Po dyskusyi nad sprawozdaniem referował o pracy palestyńskiej p. Muńczyk (Białystock). Referent uważa „Ceire-syon“, „Hapoel hacair“ i „Hechaluc“ za główną podstawę dla odbudowy Palestyny. Życie w galusie powinno stale znajdować sie pod wpływem życia palestyńskiego. Referent wzywa do zerwania z krytyką i rozpoczęcia realnej pracy palestyńskiej.

Przeciw wywodom referenta występuje 4 korreferentów. W imieniu ludowej grupy socyalistycz. wywodzi p. L.: „I d e a Hechalucu jest nam bardzo bliska, lecz nie jego taktyka rezygnacyi z golusu“. W imieniu grupy trudowików przemawia p. Ajges, w imieniu aktywistów p. Herszkowicz, a w imieniu Hechalucu a. Elbinger.

Na sali pojawia się p. Grünbaum, powitany burzliwymi oklaskami.

O żydowskiej polityce narodowej referują p. Józef Grawicki i p. Natan Szwalbe, który żąda dla Ceire-syonu prawa samodzielności w sprawach politycznych. W dyskusyi zabiera głos poseł Grünbaum, który zdaje sprawozdanie z obecnej sytuacyi politycznej, omawia znaczenie traktatu paryskiego dla naszych praw narodowych i wskazuje na ważność przedkonferencyi Tymczasowej Rady narodowej i jej delegacyi paryskiej, Z powodu wielkiej ilości zapisanych do głosu konferencya wybiera 5 mowców generalnych, poczem referenci odpowiaeają poszczególnym oponentom, a wniesione rezolucye przesyła się do komisyi permanencyjnej.

Przewodniczący wita członka Komitetu Akcyjnego, p. A. Podliszewskingo, jako reprezentanta wszechświatowej organizacyi syońskiej. Podliszewski podkreśla, że Komitet Akcyjny zawsze poświęcał wiele uwagi ruchowi ceire-syońskiemu. Mowca z radością brał udział w konferencyi ceire syonistów w Rosyi, obecnie zaś, po konferencyi ceire syońskiej, uważa sobie zai szczęście, że widzi delegatów konferencyi ceire-syońskiej w Polsce.

Po przemówieniu p. Podliszewskiego wita zjazd prezes organizacyi syońskiej w Polsce, dr. Klumel. Wywody obu mowców konferencya obdarzyła długotrwającymi oklaskami.

O stosunku Ceire syonu do socyalizmu referują pp. Lewartowski (grupa socyalistów ludowych) i Abraham Grawicki (grupa trudowików). Podczas dyskusyi oznajmia przewodniczący. że wpłynął wniosek, by konferencya zaregowała na fałszywą wiadomość, która pojawiła się w bundowskich „Lebensfragen“ o rozłamie we frakcyi, a która ma na celu szkodzenie jej działalności. Przewodniczący uważa jednak reagowanie na notatki „Lebensfragen“ za niżej godności konferencyi. W imieniu Centralnego Komitetu Ceire syonu w Rosyi przemawia p. Meremiński, który dementuje pogłoskę, jakoby w Rosyi i na Ukrainie ceire syoniści przeszli do komunistów.

O sprawach organizacyjnych referuje p. Ajges jako korreferent występuje p. Eisenberg. Konferencya uchwala przedłożyć 12 kongresowi syońskiemu wniosek przebudowy organizacyi syońskiej na zasadach federatywnych.Do tego czasu jednak ceire-syon pozostaje frakcyą organizacyi syońskiej z prawem samodzielności, w sprawach politycznych, socyalno-ekonomicznych i kulturalnych.

W skład Komitetu Centralnego weszli przedstawiciele w s z y s t k i c h ugrupowań. Redaktorem organu frakcyi „Baf rajung“ wybrano p. Meremińsk ego.

Po odśpiewaniu „Hatikwy“ i „Przysięgi“ konferencyę zamknięto.

Zjazd hechalucowy.

W dniach 29 i 30 czerwca b. r. odbędzie się w Krakowie, (Stradom 15, I. p.) zjazd delegatów grup hechalucowych z Galicyi zachodniej i Śląska z następującym porządkiem dziennym:

Dnia 29 b. m. godz. 7 wiecz.: Zagajenie, wybór Prezydyum, sprawozdanie z działalności K. C., dyskusya nad sprawozdaniem.

Dnia 30 b. m. godz. 8 przedpołudn.: Referaty i korreferaty (cel i zadania Hechalucu, praktyczne przygotowanie chalucim, wychowanie chalucot), dyskusya — godz. 4 pop.: Referat organizacyjny, budżet, dyskusya, wybory do K. C., wnioski, zakończenie zjazdu.

Grupy chalucowe względnie komisye palestyńskie mają najdalej do 23 bm. podać nazwiska wybranych delegatów.

W niedzielę, 29 bm. o godz. 2 popoł. nastąpi zwiedzenie farmy w Płaszowie.

Rejestracya emigrantów palestyńskich.

Na zlecenie Centralnego Urzędu Palestyńskiego w Londynie przeprowadza Biuro Palestyńskie dla Galicyi i Śląska rejestracyę wszystkich osób, zamierzających przesiedlić się do Palestyny. Na prowincyi przeprowadza się rejestracyę w następujących miastach:

Andrychów (Herman Nebenzahl, Bielsko Maurycy Silberstein ul. Elżbiety 33, Brzesko Leib Kanner, Bochnia Dr. Abr. Laub Brzozów Dr. S Seelenfreund, Bukowsko Jakób Pinkas, Baranów Chaim Hauser, Brzostek Fischel Goldmann, Chrzanów Małka Wurzel, Czudec Jakób Nebenzahl, Cieszanów Mojżesz Schmukler, Dąbrowa Samuel Wechsler, Dynów Mendel Jahre, Dobczyce Herman Schwimmer, Dębica Chaja Perlówna, Dukla Leopold Weinberg, Dubiecko Simche Dąb, Dobra Henryk Batyst, Dobromil Józef Grauer, Frysztak Salomon Schmidt, Głogów Mendel Leibel, Gorlice Dr. Jakób Blech, Grybów Hania Rieger, Gromnik Israel Geller, Grodzisko Eliasz Beller, Gródek Jag. Efr. Katz, Jarosław Rafał Fussteig Słowackiego 34, Jaworzno Chaim Gross, Jasło Hadassa Karpfówna, Jordanów Hania Feit, Krościenko n/D. Sal. Riegelhaupt, Kolbuszowa Rafał M. Grabschrift, Kańczuga Józef Feingold jun., Krosno Mojżesz Wiesenfeld, Kęty Anna Oifner, Kalwarya Fryda Hoffmann, Limanowa M. Zellner, Łańcut Inż A. Spatz, Leżajsk Mojżesz Karpf, Lisko Dr. Aron Rosenberg, Mielec Aron Stemmler, Mszana dolna Samuel Weissberger Mościska O. Eberbach, Muszyna Izak Rieger, Nisko Mendel Herzlich, Nowy Targ Sal. Stammler, Niepołomice Eliasz Dawidowicz, Nowy Sącz Dr. Bernard Silbermann, Oleszyce Ozyasz Stern, Oświęcim Dr. M. Goldberg, Przeworsk Süsskind Rottenstreich, Przemyśl Inż. M. Jawetz, Potockiego 10, Pilzno Izydor Beim, Pruchnik Pinkas Blumenfeld, Rzeszów Dr. Henryk Kanarek, Mickiewicza 27, Rudnik n/S. Efr. Süssapfel, Radymno Abr. Wolfmann, Radomyśl W. Naftali Weiss, Rymanów Salomon Seelenfreund, Radomyśl n/S Dawid Zeisel, Ropczyce Mendel Seiden, Rozwadów Wolf Greissmann, Sądowa Wisznia Abraham Blaser, Sędziszów Chaim Halpern, Sanok Salomon Schiff, Strzyżów Izak Tenzer, Szczawnica Julia Mandel, Sieniawa, Izrael Laufer, Stary Sącz Michał Finder, Tarnów Dr. Emil Merz, Topolowa, Tuchów Juda Wild, Trzebinia Isachar Mandelbaum, Tyczyn Ozyasz Tuchmann, Tarnobrzeg Hirsch Kanner, Ulanów Mojżesz Friedmann, Wieliczka Abraham Hirsch, Wadowice Lip Gruszów, Wiśnicz Ida Mandelbaum, Zakopane Leon Statter, Żołynia Izak Schipper, Zakliczyn Izrael Hudes, Żabno Abraham Leistner, Żmigród Dawid Ziegler).

Zamierzający przesiedlić się do Palestyny zechcą się zgłosić do odnośnego męża zaufania.

Rejestracya musi zostać ukończoną 30 bm. Mężowie zaufania, którzy nie otrzymali jeszcze arkuszy rejestracyjnych, zechcą ilość takowych odwrotnie nam podać.

KRONIKA.

Kraków, 21 czerwca.

— Z powodów technicznych nie zawiera nasz numer dzisiejszy ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

— Memoryał Naczelnej Komendy straży ob. w sprawie zwalczania lichwy. Naczelna komenda straży obyw. zwróciła się do magistratu z obszernym memoryałem, żądającym daleko idącego prawa ingerencyi przy zwalczaniu lichwy, a w szczególności oddania pod kontrolę straży obyw wszystkich biur rozdzielczych oraz biur aprowizacyjnych magistratu dalej wydania odezwy do kupców z wezwaniem do natychmiastowego obniżenia c e n t o w a r ó w i robocizny rzemieślniczej do poziomu cen z r. 1915 a dodatkiem sprawiedliwej podwyżki drożyźnianej, zagrożenia utraty karty przemysłowej każdemu kupcowi, dopuszczającemi się lichwy, zarządzenia, że w sklepach wolno sprzedawać tylko te towary, na które opiewa karta przemysłowa i że grajzlerniom i przekupniom wolno jedynie za specyalnem zezwoleniem magistratu i pod kontrolą str. obyw. sprzedawać towary, których dostarcza wieś jak nabiał, jarzyny i drób. Memoryał wzywa magistrat do wydania po porozumieniu z Del. Rządu cennika cen zredukowanych dla towarów i robocizny, odnośnie zaś do hoteli ma magistrat wydać rozp., że osoby przejezdne mogą zajmować pokoje najdłużej przez 4 dni, o ile przybyły w ważnych interesach, inne zaś najdłużej 36 godzin. Gospodarkę hotelową kontrolować będą komendanci straży obyw. Przekroczenię w tym kierunku narazi właściciela na utratę uprawnienia prowadzenia hotelu. Magistrat ma wydać cennik w porozumieniu z Komitetem lichwy i tow. hotelarzy którego przekroczenie spowoduje natychmiastowe aresztowanie właściciela hotelu,

— **X. Walne zgromadzenie Stow. podróżujących kupców w Galicyi w Krakowie** odbyło się w niedzielę 8 bm. pod przew. prezesa Arnolda Steinera, który przedłożył sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za czas ubiegły. Pięcioletnia wojna wpłynęła niekorzystnie na rozwój Stowarzyszenia, którego działalność ograniczyć się musiała tylko do załatwienia najniezbędniejszych potrzeb, w szczególności do udzielania wsparć dla podupadłych członków, względnie dla wdów i sierót po zmarłych lub w czasie wojny poległych członkach. Majątek Stow. obraca się około kwoty 35 000 K. Fundusz przeznaczony na udzielanie pożyczek nie jest jeszcze wyczerpany. Mogą z niego korzystać podróżujący wszelkich zawodów bez względu na to, czy są członkami Stowarzyszenia czy nie. Następnie uchwalono wszystkie zaległości wkładkowe członków za czas wojenny w zupełności odpisać a nowe wkładki począwszy od 1 lipca br. zredukować do 2 K miesięcznie. Sprawozdanie prezesa przyjęto do wiadomości, a ustępującemu Wydziałowi udzielono na wniosek Komisyi Kontrolującej absolutoryum. Przystąpiono wreszcie do wyborów nowego Zarządu, które dały następujący wynik: Prezesem wybrany został ponownie p. Arnold Steiner, zastępcami pp. D. Sonnenschein i T. Gross, skarbnikiem p. Józef Suesser, sekretarzem p. S. Zimmet.

— **„Maski.“** zeszyt 11, z 15 bm. poświęcony jest w części ilustr. twórczości Henryka Szczyglińskiego, reprodukując najbardziej znamienne jego dzieła. Część literacka jest wybredna i interesująca. Rozpoczyna ją artykuł wstępny dra K. Kwiecińskiego domagający się stworzenia polskiego Muzeum Broni w Krakowie. Cykl wierszy młodego poety, L. Karasińskiego pt. „Syn Człowieczy“ zaliczyć trzeba do najpiękniejszych liryków, jakie wydała poezya polska doby obecnej. Michał Lew Orlicz kończy swój fachowy wywód na temat stworzenia Akademii Scenicznej celem rozpoczęcia pozytywnej pracy nad reformą teatru, dalszy ciąg świetnego przekładu Boy'a dyalogu Diderota („Rozmowa Kapelana i Oru“) zaznajamia czytelnika z niezmiernie ciekawą dyalektyką encyklopedystów w zakresie najżywotniejszych zagadnień życia. Część sprawozdawcza przynosi na czele podobiznę śp. Feldmana, któremu poświęca wspomnienie pośmiertne Jan Pietrzycki. Przegląd teatralny L. Skoczylasa i sprawozdanie z wystawy „Sztuki“ M. Dąbrowskiego — uzupełniają treść niezmiernie wszechstronną, pouczającą i zajmującą.

Repertuar teatru miejskiego im. J. Słowackiego

Sobota, Pani Chorążyna, S. Krzywoszewskiego.

Niedziela, pop. Krąg interesów, Benaventa — wieczór, Rzeczywistość, B. Gorczyńskiego.

Repertuar m. teatru powszechnego

Sobota, Róża Stambułu, występ gośc. Jadw. Brzozowskiej.

Niedziela, pop. Domek trzech dziewcząt, — wiecz. Córka pani Angot.

Repertuar teatru żydowskiego.

Sobota, Serce macierzyńskie, operetka Lateinera.

K O M U N I K A T Y.

— **Merkaz-Haceirim.** Dziś wycieczka. Punkt zborny „Merkaz“ 2 pop.

— **Ż. K. S. „Makabi“.** We wtorek 24 b. m. o g. 7 w. odbędzie się w lokalu „Ezry“ zebranie członków.

— **Haszachar-Przedświt.** Dziś o g. 7 wiecz. w lokalu Stradom 15 I. p. odczyt kol. Annisfelda Żydowskie stronnictwa socyalistyczne. Goście wprowadzeni przez przez członków mile widziani.

Dziś o g. 3 pop. seminaryum historyi żydowskiej, o g. 5 seminaryum palestynoznastwa.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Lina Gutwein — Wolf Denn
Korczyna—Krosno
zaręczeni w czerwcu 1919. 195

Ida Baumöl — Mojżesz Englard
Rymanów—Korczyna
zaręczeni w czerwcu 1919. 193

Róża Neuländer — Ignacy Stiller
Nowy Targ—Mor. Ostrawa
zaręczeni w czerwcu 1919. 221

Gizela Brachfeld — Benzion Seile
Głogów
zaręczeni w czerwcu 1919. 233

Maks Goldberger — Regina Lipmanowicz
N. Sącz—Wadowice
zaręczeni w czerwcn 1919. 244

Sala Just — Samuel Altholz
Jasło—Dukla
zaręczeni w czerwcu 1919. 242

Rózia Korbówna — Lipman Goldfluss
Krosno—Kraków
zaręczeni w czerwcu 1919. 243

Mina Süssman — Moiżesz Schloss
Kraków
zaręczeni w czerwcu 1919.

Z okazyi zaręczn naszej kuzynki Reginy Dominitz z p. Rosenblüthem z Łańcuta gratulują serdecznie
240 Cyla Rachela i Chaim Dominitz.

Z okazyi zaślubin mego kuzyna p. Menaszego Wolfa z p. Wolfówną z Rymanowa życzy dużo szczęścia
227 rodzina Kurz z Tarnowa.

Z okazyi zeręczyn mego przyjaciela Georga Jonasza z Czarnego Dunejca z p. Salą Stillerówną z Rabki gratuluje serdecznie
231 Henryk Balitzer Cz. Dunajec.

Z okazyi zaręczyn mojej siostrzenicy Miny Süsstein z Podgórza z p. Maurycym Schlossem z N. Sącza życzą wiele szczęścia
197 Jakób Schein i Lola Federówna.

Z okazyi zaręczyn naszej kuzynki p. Mani Bornstein z Krakowa z p. Natanem Parnesem z Tarnowa gratulnją serdecznie
Rodzina Infeld, Zucker i Zughaftowie. 222

Z okazyi zareczyn mojej przyjaciółki Loli Bursztyn z p. Haubenem życzą szczęśliwej przyszłości
226. siostry Knrzówne

Z okazyi zaręczyn naszej kuzynki Sabiny Buchstahl z Wieliczki z p Leonem Rosenbanmem z Krakowa gratuluje serdeczne
224 rodzina Kutscher i Raucher.

Z okazyi zaręczyn naszej k. przyjaciółki Maryi Rittermanówny z Chrzanowa z p. Mojżeszem Schönbergem z Jordanowa, serd. gratulują
Hela Brennerówna i siostry Cisnerówne

Z okazyi zaręczyn naszej kuzynki Róży Pfefferówny z Tarnowa z p. Abrahamem Rosnerem ż Tarnowa gratuluje serdecznie
230 kuzynostwo Orner, Brzostek.

Z okazyi zaręczyn mego przyjaciela p. Benziona Seilera z p. Goldą Brachfeldowną z Głogowa gratuluję serdecznie
233 Benjamin Heuman Głogów.

Z okazyi zaślubin p. Mani Leiman z Sędziszowa z p. Salomonem Emerem z Rzeszowa gratuluje serdecznie
229 P. Rubiustein Sędzisów.

Z okazyi ślubu kuzyna Izaka Fränkla z p. Franią Gerstel z Rzeszowa gratuluję serdecznie
228 Mojżesz Kalter.

Z okazyi zaślubin p. Abr. Kleinbergera z p. Feilą Landau w Skawinie gratulą serdecznie
235 J. Schreiberowie.

Państwu Pinterom ze Sanoka z okazyi zaślubin ich syna Dawida Mailecha z p. Fela Spirówną z Rzeszowa życzę serd. „Szczęść Boże"
332 Sokołowie, Kraków

Naszemu nauczycielowi hebr. p. E. Springerowi z okazyi jego zaręczyn z p. Fichner gratulują serd.
241 uczenice z Brzostka.

Naszej kuzynce Annie Schopp z Łańcuta z okazyi zaręczyn z p. Leopoldem Weinbergiem z Dukli życzy serd. „Szczęść Boże"
205 Dora Heller z narzeczonym i rodziną.

Z kraju.

Zjazd komisarzy Ż. F. N. w Warszawie rozpoczął się we wtorek 17 bm. Zjazd zagaił prezes centrali p. B. Minc. Do prezydyum weszli pp. A. I. Lewin, rab. I. Nussbaum i i. Ze sprawozdania sekretarza centrali p. Raduńskiego wynika, że w ciągu ostatniego roku sprawozdawczego zebrano w Polsce na rzecz Z. F. N. 576.663 marek, Centrala była w kontakcie z 525 komisarzami funduszu narodowego.

Kolbuszowa. W ostatnich czasach zapytuje sekretarz tutejszej gminy Zydów, proszących o wydanie świadectwa moralności itp., czy są syonistami, oświadczając, że w danym razie musiałoby to być zanotowane w świadectwie. Nie wiemy, czy p. sekretarz przeprowadza tego rodzaju cenzurę polityczną na polecenie z góry czy też na własną rękę, — w każdym atoli razie świadczy ona o ubolewania godnym systemie szykan, opartym na znajomości idei syonizmu z —„Kuryera Ilustrowanego".

Akurat tyle sensu mieści się w ciągłych rewizyach za bolszewizmem u tutejszego właściciela młyna Hersza Józefa Weichselbauma, człowieka, który nie ma pojęcia o polityce i nie zajmuje się niczem poza swoimi interesami.

Jarosław. Z pośród powstałych w naszem mieście w ostatnich czasach stowarzyszeń żydowskich zasługuje m. i. na wzmiankę Związek dziewcząt „Miryam", pracujący energicznie zarówno na polu społeczno-filantropijnym jak i kulturalnem. W szczególności zajmują się członkinie pomocą pozaszkolną dla dzieci ze szkół ludowych.

Ze świata.

Z Palestyny. Pod wpływem nowego zarządu w Jerozolimie została zreformowana organizacya tamtejszego żydostwa. Do czasu okupacyi angielskiej Zydzi jerozolimscy byli zorganizowani w kilku gminach zależnie od ich pochodzenia. Separatyzm ten powodował częste sprzeczki między gminami uniemożliwiające wszelki polityczny i gospodarczy rozwój. Z chwilą zainstalowania zarządu angielskiego zapanował w całem mieście nowy duch, który usunął także te niemożliwe stosunki. Udało się nareszcie utworzyć w Jerozolimie wspólną żydowską Radę gminną, która się obecnie przeważnie zajmuje przygotowaniem wyboru nowej i stałej Rady gminnej.

W Hajfie został skazany na 10 lat przymusowych robót turecki lekarz wojenny, a późniejszy gubernator wojskowy Damaszku, Hassan bej, który dopuścił się podczas wojny całego szeregu nadużyć. Szczególnie okrutnym był on wobec Zydów, których masami wrzucał do podziemnych więzień pod zarzutem szpiegostwa. Więźniów zmuszano do różnych zeznań, posługując się przytem okrutnymi sposobami. Najważniejszym punktem oskarżenia przeciw Hassan Bejowi jest śmierć pewnego młodzieńca Schwarza, którego znaleziono powieszonego w więzieniu. Z oskarżenia wynika, że Schwarz umarł, ponieważ nie mógł wytrzymać tortur, a trupa jego powieszono.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma uprasza się o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc lipiec.

Konkurs.

Wskutek uchwały Zjazdu okręgowego organizacyi syońskiej w Jaśle z 8. czerwca 1919. rozpisujemy niniejszem konkurs na posadę płatnego sekretarza organizacyi okręgowej ze siedzibą w Jaśle na następujących warunkach:

1) zupełne opanowanie w słowie i piśmie języków hebrajskiego, żydowskiego i polskiego.

2) doświadczenie w pracy organizacyjnej i agitatorskiej w szczególności także na polu ekonomicznym (konsumy, kooperatywy,) wykazane referencyami.

Reflektujemy na wypróbowanych w życiu partyjnym towarzyszy, którzy w pierwszej linii, ze względów ideowych pracy tej się podejmą i będą w stanie cały swój czas i energię jej poświęcić. Prosimy o nadesłanie ofert zaopatrzonych odpowiedniemi dokumentami przy zapodaniu dokładnych dat osobistych, wysokości żądanej płacy i ewentualnych dalszych warunków do dnia 1. lipca 1919, na ręce podpisanego przewodniczącego. — 245

Jasło, dnia 17. czerwca 1919.

Ściślejszy Komitet okręgowy.

Dr. NAFTALI MENASSE. sekretarz. — Dr. ABR. KORNHÄUSER. przewodniczący.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem B. Geizhalsa, Kraków-Podgórze Kalwaryjska 18. Tel. 3372.